
Świat Jana Koloczka — wystawa czasowa w sezonie 2011

W ramach cyklicznych prezentacji polskiej plastyki nieprofesjonalnej w sezonie ekspozycyjnym 2011 czynna była w Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy wystawa czasowa pt. „Świat Jana Koloczka”. Zrealizowana przez oddział Wielkopolski Park Etnograficzny, urządzona została w sali wystaw czasowych budynku ekspozycyjnego w Dziekanowicach. Ekspozycje na wystawę udostępniło Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu, posiadające najbogatszą kolekcję rzeźb tego artysty, jak też właściciele zbiorów prywatnych — między innymi Ilona Zając-Kozłowska z Wałbrzycha.

Jan Koloczek urodził się w 1954 r. i jest mieszkańcem Nysy w województwie opolskim. Kiedy zajął się twórczością artystyczną, realizując swoje zainteresowania filozoficzno-teologiczne, był już dorosłym człowiekiem i ojcem rodziny. W jego rzeźbach spotykają się wątki kosmologiczne, sakralne, astrologiczne, egzystencjalne, fascynacja naturą, a także sny i fantazje. Daje w nich wyraz przemyśleniom inspirowanym teologią, filozofią (którą studiował przez dwa lata w Poznaniu), astrologią, ezoteryką, przyrodą. Odczuwalna jest w tych pracach fascynacja światem — jego strukturą, prawami, materialnością i tajemnicą. To wszystko, jak też niebanalna wyobraźnia rzeźbiarza, a do tego operowanie humorem rozładującym poważną, egzystencjalną tematykę, składają się na osobliwy charakter jego dzieł. Rzeźby Koloczka nie służą realistycznemu odwzorowaniu świata. Mimo że ich uroda przyciąga i zatrzymuje na sobie uwagę, niosą zakodowane przesłania, ukryte na dodatek pod zagadkowymi tytułami: *Odrodzenie*, *Gwiazda niech prowadzi*, *Kompas życia*, *Brama*, *Matka życia*, *Księżycowe marzenia*, *Anioł duszy*. To naładowane symboliką przekazy, które odbiorca musi odczytać.

Twórczość Jana Koloczka wpisuje się w kategorię sztuki nieprofesjonalnej, naiwnej, jakkolwiek mało szczęśliwie brzmi to w odniesieniu do twórczości człowieka o szerokich horyzontach myślowych, wyedukowanego i odczytanego. Rzeźby Koloczka odznaczają się finezją w wizualizacji pojęć abstrakcyjnych, wysokim poziomem warsztatowym, wirtuozerią w operowaniu przestrzenią, ciekawymi efektami (np. szybujące w powietrzu postaci), a do tego bogatymi walorami malarskimi



Fot. 1. Wystawa „Świat Jana Koloczka” — cykl *Motyle*; fot. A. Ziółkowski

(Koloczek swą przygodę ze sztuką zaczynał od malarstwa). Twórczość Koloczka wiąże się też, choć dość osobliwie, ze sztuką ludową, folklorystyczną. Sięga do jej ikonograficznych wzorów, szczególnie zaś do motywów sakralnych, świątkarskich (jest człowiekiem religijnym i religia odgrywa dużą rolę w jego życiu). Niemniej, w operowaniu nimi artysta wkracza już na własne ścieżki, dodając im nowe treści i formy.

Jan Koloczek, człowiek skromny, pracowity i rodzinny, obdarzony jest dużym urokiem osobistym. Łatwo nawiązuje kontakt i lubi rozmawiać na różne tematy związane między innymi ze stosunkiem do życia i twórczości. Sam obiera tematy i wypełnia je treścią, nie znosząc prób ingerencji i sterowania. Szybko zdobył uznanie jako twórca, zyskał grono interesujących się nim muzealników i kolekcjonerów, wręcz rozchwytyjących jego nowe prace.

Wyodrębnienie na cele ekspozycji grup tematycznych rzeźb nie było prostym zadaniem ze względu na szeroki zakres zainteresowań rzeźbiarza oraz na to, że obszary tematyczne zazębiają się i przenikają. *Pory roku*, *Rok* oraz *Znaki zodiaku* — to cykle alegorii, za pomocą których Koloczek wizualizuje swoje skojarzenia związane z rytmem przyrody, rokiem kalendarzowym i astrologicznym. Przekazane zostały przez atrybuty odniesienia do wspomnień z dzieciństwa, do bajek i baśni, przez aluzje do popularnych przysłów, a także humorystyczne sko-

jarzenia. Spotkanie starca i małego chłopca, słońce oczarowane wdziękami dziewczyny w bikini dyskretnie zostawiające ślad pocałunku na jej plecach, wiatr grający na saksofonie — to kolejne pory roku. *Maj* to dziewczyna w sukience w „łączkę” i chłopiec w uczniowskiej todze pod kwitnącym kasztanem; *Lipiec* — wakacyjna dziewczyna z włosami z promieni słońca, czuwająca nad kąpiącym się dzieckiem; *Październik* — malarka z paletą kolorująca liście na drzewie. Zodiakalny *Baran* to dzielny harnaś w czapce z porożem, a *Wodnik* przedstawiony został jako kąpiący się w balii uśmiechnięty młodzian.

W krąg fascynacji przyrodą wpisuje się kolejny cykl — *Motyle*. Opatrzone nazwami z atlasu entomologicznego (*Czerwończyk żarek*, *Modraszek ikar*, *Rusalka pawik*, *Danaid wędrowni*) z wdziękiem prezentują kunsztowną ornamentykę i kolory skrzydełek. Jednakże ich związek ze światem fauny jest dość osobliwy. Motyle Koloczka bowiem to bajeczne dziewczyny: tajemnicze, uwodzicielskie, ponętne w swoich eleganckich i wdzięcznych sukienkach. Tu w sposób szczególnie daje rzeźbiarz wyraz swojej fascynacji kobietą, którą często podkreśla. Przeniósł na *Motyle* to, co w kobiecie uważa za najbardziej pociągające. Równie ciekawej „krzyżówki” dokonał w cyklu *Kwiaty Polne*. *Pierwiosnek*, *Mak* i *Chaber* to aniołki-maleństwa z koronami z kwiatów, siedzące w kwiecistych sukienkach jak na dziecięcym pikniku.

Następna grupa rzeźb odnosi się do sfery sacrum. Figury *Chrystusa Króla* i *Maryi Królowej*, odziane w hieratyzm i bogatą ornamentykę, sposobem ujęcia nawiązują do dawnej rzeźby świątkarskiej. Jakkolwiek Koloczek zapożycza ze sztuki sakralnej tematy ikonograficzne, jego rzeźby wykraczają poza treści ściśle związane z chrześcijaństwem i wpływają na szerszy obszar, zahaczający o ezoterykę i ideologię New Age. Prace artysty trzymają się z daleka od moralizatorstwa, nakazów i zakazów, kategorii winy i kary. Są raczej wyrazem fascynacji bóstwem jako siłą sprawczą, źródłem przenikającej świat życiodajnej energii przepełniającej wszystkie istoty, środkiem przekraczania wymiarów (np. *Brama*), drogą do absolutu. Chrystus — *Droga do nieba*, owinięty węzowatą serpentyną schodów, staje się osią duchowego doskonalenia i żmudnej życiowej wspinaczki na coraz wyższe poziomy rozwoju. W rzeźbie *Jedność* Chrystus, niczym pod „płaszczem opiekuńczym”, gromadzi ludzi różnych ras — złączonych ze sobą jak jedna rodzina na drzewie genealogicznym.

Na własnej również zasadzie rozwija Koloczek motyw anioła, którego spotkamy u niego często — jako postać, ale też i środek wyrazu dla idei i pojęć. *Archanioł Michał* został ujęty tradycyjnie, natomiast inne przykłady artysta rozwija w sobie właściwym kierunku, znacznie poszerzając zakres i przestrzenie, w których działają skrzydlate istoty. Rzeźbiarz jest przekonany, że nie tylko opiekują się losami i postępowaniem ludzi, lecz patronują różnym dziedzinom i stronom życia, obszarom świata i ludzkich doświadczeń, stanom ducha i świadomości. *Anioł snu* na przykład, w sukni z nocnego nieba, patronuje ciemnej stronie życia. *Anioł duży* to istota efemeryczna, dematerializująca się niemal na oczach widza wzdłuż spiralnej linii. *Wędrowiec*, z kijem i krajką z polnych kwiatów, patronuje ludziom drogi i wolnego ducha. *Anioł Wschodu* wygląda jak strojny, pełen dostojęstwa, egzotyczny arcykapłan.



Fot. 2. Wystawa „Świat Jana Koloczka” — przykłady aniołów; fot. A. Ziółkowski

W bliskim sąsiedztwie sacrum są tematy z dziedziny kosmologii i kosmogonii. Mikołaj Kopernik siedzący na globie ziemskim z zerwanym łańcuchem (*Moja Ziemia*), kula ziemiska wylaniająca się z łona kobiety w czarnym, usianym gwiazdami płaszczu (*Narodziny*), *Galaktyka* jako kobieta-kometa w kosmicznej, gwiazdzistej sukni. Intrigującą grupę stanowią kompozycje ilustrujące pojęcia abstrakcyjne, egzystencjalne, wartości, sny, wizje, marzenia. Jak chociażby przedstawić odrodzenie? Jan Koloczek wyrzeźbił czarną kulę pękającą pod dotykiem spływającego z góry anioła. W spękaniach spod czarnej skorupy wyziera zielone wnętrze. A Nadzieja? Alegoryczna postać kobiety osłoniętej czarnym skrzydłem, lecz patrzącej śmiało przed siebie, w zielonej sukni wypuszczającej świeże listki. Spadająca gwiazda na tle sylwetki odwróconego do góry nogami anioła (*Gwiazda Życzeń*), zdaje się przypominać nam o roli marzeń w naszym życiu, nawet tych najbardziej szalonych. Dwuznaczny tytuł *Muza* kryje mężczyznę z batutą, w stroju barokowego kompozytora, na którego ramionach, jak na drutach telegraficznych, przysiadły gołębie.

Rzeźby Koloczka to konglomerat rozmaitych treści; zawarte w nich motywy łączą się ze sobą, mieszają, tworzą zaskakujące układy. Operują finyzyjnie zestawianymi znaczeniami, kulturowymi uniwersaliami i archetypami. Ważnym motywem jest zdecydowanie kobieta: kobieta-anioł, kobieta-matka ziemia, kobieta-bajkowa istota, kobieta będąca przedmiotem pożądania, istotą ziemską, a zarazem jakby z innej planety.



Fot. 3. Wystawa „Świat Jana Koloczka” — przedstawienia abstrakcyjne; fot. A. Ziółkowski

W plastycznej aranżacji wystawy, zaprojektowanej przez Dorotę Jagłowską, całość eksponatów podporządkowana została układowi koła. Właśnie ten kształt skojarzył się autorom wystawy z charakterem rzeźb Koloczka, choćby ze względu na liczne odniesienia do kosmologii, astrologii, cykliw przyrody (słońce, planety gwiazdy, znaki zodiaku, glob ziemski, koło czasu). Wszystkie rzeźby ustawione zostały na wspólnej, kolistej platformie-tarczy, w której centrum znalazły się rzeźby nawiązujące do motywu drzewa — drzewa biblijnego, drzewa kosmologicznego, osi świata (*Drzewo Życia*, *Dzieci Śląska*).

Wystawa Jana Koloczka czynna była do końca października 2011 r. Pozostawiła w Muzeum trwałe ślad nie tylko w postaci zdjęć pamiątkowych i dokumentacyjnych. Wkrótce bowiem muzealna kolekcja współczesnej plastyki nieprofesjonalnej wzbogaciła się o grupę ciekawych rzeźb zakupionych od artysty.

Bibliografia

B. JASIŃSKI

2009 Gwiazdny pył. Magiczny świat rzeźb Jana Koloczka, Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu.